Wydanie A

Cena 50 gr

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XVIII | Łódź, środa 15 maja 1963 roku | Nr 115 (5116)

Parlamentarzyści MEKSYKU goszczą w Polsce

Na zaproszenie Sejmu PRL, 14 bm. przybyła do Warszawy samolotem z Moskwy delegacja Kongresu Narodowego (parlamentu) Stanów Zjednoczonych Meksyku.

Delegacji przewodniczy deputowany Jose Lopez Bermudez.

Goście meksykańscy będą bawić w naszym kraju dwa dni, a następnie udadzą się do Pragi.

Delegacja Kongresu Stanów Zjednoczonych Meksyku pod przewodnictwem Jose Lopeza Bermudeza została przyjęta kolejno przez marszałka Sejmu Czesława Wycecha oraz przewodniczącego Rady Państwa Aleksandra Zawadzkiego.

W tym samym dniu delegacja złożyła wizytę kierownikowi Ministerstwa Spraw Zagranicznych wiceministrowi Marianowi Naszkowskiemu.

N. Chruszczow przyjął B. Beitza

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, Nikita Chruszczow przyjął 14 maja generalnego dyrektora zachodnioniemieckiej firmy „Krupp" Bertholda Beitza i odbył z nim rozmowę.

Beitz przybył do Związku Radzieckiego na zaproszenie Ministerstwa Handlu Zagranicznego ZSRR.

Zarządzenie prezesa Rady Ministrów

Od 26 maja – czas letni

Prezes Rady Ministrów wydał zarządzenie w sprawie wprowadzenia czasu letniego z dniem 26 maja br.

Czas letni (wschodnio-europejski) zostanie wprowadzony w nocy z 25 na 26 maja 1963 r. o godz. 1.00 czasu obecnie obowiązującego. Wprowadzenie czasu letniego polega na przesunięciu wskazówek zegarów z godz. 1 na godz. 2.

Równocześnie zarządzenie ustala termin wprowadzenia czasu zimowego (środkowo-europejskiego). Czas ten będzie wprowadzony w nocy z 28 na 29 września 1963 r. o godz. 2. Wówczas trzeba będzie cofnąć wskazówki zegarów z godz. 2 na godz. 1.

Sprawne załatwianie interesantów – to główny kierunek prac rad narodowych

Rozmowa „Dziennika" z przewodniczącym Prezydium RN m. Łodzi, mgr E. Kaźmierczakiem

OD KILKU LAT TRWA W CAŁYM KRAJU KAMPANIA USPRAWNIANIA ADMINISTRACJI. JAK PROCES TEN PRZEBIEGA W ŁODZI? Z TYM PYTANIEM REDAKCJA „DZIENNIKA" ZWRÓCIŁA SIĘ DO PRZEWODNICZĄCEGO PREZYDIUM RN M. ŁODZI, MGR EDWARDA KAŹMIERCZAKA:

— Szeroko zakrojone poczynania w tym zakresie rozpoczęły się u nas już w 1956 roku. Do roku 1960 uporządkowaliśmy, ogólnie biorąc, samą strukturę organizacyjną administracji.

— Prosilibyśmy o kilka przykładów.

— Połączyliśmy np. szereg pokrewnych wydziałów, dzięki czemu liczba ich w Prezydium RN zmniejszyła się z 33 do 23, a w dzielnicach z 21 do 13. Wprowadzony z początkiem 1960 r. nowy podział administracyjny na 5, w miejsce poprzednich 7 dzielnic, pozwolił zarazem na wzmocnienie aparatu prezydiów DRN, dokąd przesunęliśmy wielu wysoko kwalifikowanych pracowników. Równolegle z tym przebiegała decentralizacja w wydziałach. Dla każdego stanowiska pracy ustalono szczegółowy zakres zadań, kompetencji i odpowiedzialności. Nie bez znaczenia jest również fakt, że wszystkich pracowników poddano weryfikacji i zapoczątkowano akcję uzupełniania wykształcenia.

— Czy interesant mógł odczuć skutki tych poczynań, które przedstawił pan nam przykładowo?

— Bezpośrednio odczuli to interesanci, którzy stale mają coś do załatwienia w wydziałach rad narodowych. Przecież, wprowadzone w połowie 1959 r. uproszczone zasady organizacji obiegu akt, pozwoliły wyrugować w skali rocznej około 1 miliona zbędnych manipulacji. Interesanci zatem musieli to odczuć. Zresztą nie tylko oni. Odczuły to także agendy Prezydium: nastąpił systematyczny spadek napływu skarg ludności z 19 tys. w 1956 r. do 5 tys. w roku ubiegłym.

— To byłby pierwszy okres, przypadający na lata 1956—60. A co mógłby pan powiedzieć o okresie następnym?

— Od 1960 r. główny kierunek usprawnień — to ułatwienie obywatelom załatwiania spraw. Chcemy, by w wypadkach, gdy to jest możliwe, poszczególne wydziały załatwiały sprawy między sobą, bez pośrednictwa interesanta. W ten sposób, uwol-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Gorące dni unii arabskiej

Korespondent Agencji Reutera w Kairze twierdzi, że ponowne objęcie rządów w Syrii przez Salaha Bitara zaledwie w 48 godzin po dymisji jego gabinetu, poważnie zmniejszyło szanse stworzenia unii federacyjnej Syria — Egipt — Irak.

Wrogie stanowisko Kairu wobec reżimu syryjskiego odzwierciedla się w komentarzu oficjalnego dziennika egipskiego „Al Ahram". Stwierdza on, że:

1) W Syrii doszło do degeneracji rewolucji.

2) Kair nigdy nie zgodzi się na dyktaturę BAASu w Syrii;

3) wypadki w Syrii stały się poważnym ciosem dla paktu o zjednoczeniu z 17 kwietnia br.

Obserwatorzy zachodni nie wykluczają możliwości zerwania stosunków między Syrią a Egiptem i w konsekwencji, utworzenia unii między Syrią a Irakiem.

Według ostatnich doniesień, premier Bitar zapowiedział przeprowadzenie w Syrii plebiscytu na temat unii.

W 8 rocznicę podpisania Układu Warszawskiego

14 bm. z okazji 8 rocznicy podpisania Układu Warszawskiego, odbyło się w salach Domu Wojska Polskiego w stolicy spotkanie, w którym wzięli udział generałowie Wojska Polskiego, przedstawiciele Stołecznego Komitetu FJN, oficerowie, podoficerowie i żołnierze garnizonu warszawskiego z rodzinami.

Na spotkanie przybyli przedstawiciele armii państw sygnatariuszy Układu Warszawskiego.

Spotkanie zagaił zastępca szefa Głównego Zarządu Politycznego WP — gen. bryg. Franciszek Księżarczyk podkreślając, że Układ Warszawski od pierwszych dni swych narodzin jest rękojmią zapewnienia pokoju.

Przed utworzeniem nowego rządu włoskiego

Premier Włoch Amintore Fanfani składa dymisję swego rządu 16 maja, tj. w dniu, w którym zbiera się parlament wyłoniony w wyborach powszechnych 28 i 29 kwietnia.

Rozszerzenie handlu NRF z krajami wschodnimi?

Coraz częściej mówi się ostatnio w NRF o potrzebie rozwinięcia kontaktów z krajami wschodnimi, szczególnie w dziedzinie handlu, nie ukrywając, iż naciski w tym kierunku wywierane są przez tutejsze sfery gospodarcze.

Rzecznik rządu NRF, von Hase oświadczył, iż prawdopodobnie w przyszłym miesiącu dojdzie do zaplanowanej już rozmowy między przedstawicielami gabinetu bońskiego a reprezentantami gospodarki zachodnioniemieckiej na temat handlu ze Wschodem.

O „Złotą kielnię" Łodzi

Powyższe zdjęcie przedstawia blok mieszkalny, położony przy ul. Franciszkańskiej 66-68. Projektantem jego był mgr inż. arch. Aleksander Zwierko, kierownikiem budowy mgr inż. Czesław Zawada, zaś wykonawcą ŁPBM nr 3. Budynek, który przedstawiamy jest jednym spośród 10 wytypowanych przez komisję fachowców, jako najlepszych w nowym budownictwie.

W sobotę, 11 bm., przez pomyłkę, pod zdjęciem tego budynku zamieściliśmy błędną informację, za co projektantów, kierowników budowy i czytelników najmocniej przepraszamy.

* * *

W kolejnych numerach gazety zamieścimy zdjęcia pozostałych 7 bloków. Jednocześnie zawiadamiamy, że już za kilka dni w 10 punktach miasta umieszczone zostaną plansze ze zdjęciami bloków wytypowanych, jako najlepsze. Ułatwi to czytelnikom wzięcie udziału w konkursie. Obok zamieszczonego w dniu dzisiejszym zdjęcia, drukujemy kupon. Prosimy o wypełnienie go i przesłanie do redakcji na adres: Piotrkowska 96. Na kopercie należy napisać: „Złota kielnia Łodzi" lub „Konkurs na najlepszy blok mieszkalny". Każdy z uczestników konkursu może przysłać dowolną ilość kuponów. Na zwycięzców czekają cenne nagrody.

Kupon konkursowy

Imię i nazwisko . . . . . .

. . . . . .

Adres . . . . . .

. . . . . .

Tytuł „Dom pod złotą kielnią" powinien otrzymać budynek . . . . . .

. . . . . .

Tytuł „Dom pod srebrną kielnią" należy przyznać budynkowi . . . . . .

. . . . . .

Tytuł „Dom pod brązową kielnią" należy przyznać budynkowi . . . . . .

. . . . . .

Encyklika papieska wręczona U Thantowi

W dniu 13 maja specjalny wysłannik papieża Jana XXIII, prymas Belgii, kardynał Leon Joseph Suenens przekazał sekretarzowi generalnemu ONZ U Thantowi kopię encykliki papieskiej „Pacem in terris".

Aktywność partyzantów w Wietnamie płd.

Sajgoński korespondent AP donosi, że we wtorek partyzanci zorganizowali dwie zasadzki na oddziały wojsk rządowych. W zasadzkach zginęło — według oficjalnych informacji — 26 żołnierzy ngodinhdiemowskich, 5 odniosło rany, a 9 uznano za zaginionych.

Agencja zwraca uwagę, że ostatnio obserwuje się w Wietnamie południowym wzmożoną działalność partyzantów.

Na Mazurach już się kąpią

We wtorek na Warmii i Mazurach już o godz. 10 rano notowano temperaturę powyżej 30 stopni C. Zaroiła się plaża miejska nad Jeziorem Krzywym w Olsztynie — nie brakło też amatorów kąpieli.

PRAHA — Warszawa — BERLIN

Dziś kolarze przekroczą granicę Polski i CSRS

CAF — fot. Czarnogórski

Polska szóstka nie sprawia zawodu

Dziś XVI Wyścig Pokoju przekroczy granicę czechosłowacko-polską. Kolarze rozpoczną drugą fazę imprezy trzech bratnich gazet.

Oceniając etapy czechosłowackie trzeba przyznać, że nasza reprezentacyjna szóstka nie sprawiła nam dotychczas zawodu. Plan taktyczny trenera Wandora został w zasadzie wykonany. Przewidywał on defensywną jazdę na dwóch pierwszych etapach, aby maksymalnie zaoszczędzić siły na trudną jazdę drużynową. Potem mieliśmy atakować.

Na piątym etapie nasi kolarze jechali ofensywnie. Ostatecznie na etapach czechosłowackich lepsi od nas okazali się jedynie Belgowie.

Największą rewelacją okazał się niewątpliwie Józef Gawliczek. Jego czas był liczony dla zespołu na wszystkich pięciu etapach. Nadspodziewanie dobrze jedzie także Beker. As atutowy naszej ekipy Janek Kudra jest w gorszej sytuacji. Dokuczliwy ból kolana sprawia, że nie może walczyć w pełni sił. Debiutant Chtiej, po pechowym pierwszym etapie pnie się systematycznie w górę a jego czas już trzykrotnie liczony był dla drużyny. Zieliński natomiast odwrotnie. Na pierwszym etapie był bardzo dobry ale na następnych nie wytrzymywał tak długich dystansów, które mu wyraźnie „nie leżą".

Kapitan zespołu Fornalczyk jest niewątpliwie najsłabszy. Trzeba jednak stwierdzić, że na piątym etapie pojechał już lepiej i być może nie zawiedzie pokładanych w nim nadziei.

Nasi rywale są bardzo groźni. Młodziutki zespół belgijski jedzie bardzo dobrze, drużyna jest wyrównana i ciekawe tylko czy wytrzyma trudy dalszych etapów. Poza Belgami najgroźniejsi rywale to oczywiście zawodnicy ZSRR i NRD.

Kandydaci do zwycięstwa

Wprawdzie kandydatów do zwycięstwa indywidualnego jest przynajmniej dwudziestu, to jednak spróbujemy przedstawić kilku — jak się obecnie wydaje — najpoważniejszych:

BELGOWIE

Gustaaf Verhaegen 22 lata, świetny technicznie, duży talent.

(Dalszy ciąg na str. 4)

Letni rozkład jazdy PKP

Letni rozkład jazdy PKP niestety nie zapowiada usprawnienia pasażerskiej komunikacji kolejowej. Wprawdzie czas jazdy niektórych pociągów będzie skrócony od 30 do 90 minut, ale równocześnie jest wiele takich, którymi podróżować będziemy nawet o około 1 godzinę dłużej niż obecnie. Trasy kilku pociągów dalekobieżnych zostaną przedłużone, ale stanie się to kosztem skasowania niektórych innych połączeń. W ruchu miejscowym np. skasowanych będzie ogółem 61 pociągów.

Wątpliwe jest również, aby większość pasażerów przyjęła z zadowoleniem to, że 18 sezonowych pociągów osobowych kursujących na takich turystyczno wczasowych trasach jak z Warszawy do Szklarskiej Poręby, z Łodzi do Kołobrzegu czy z Wrocławia do Gdyni — zamieni się na pociągi pośpieszne.

Brak wyraźnie korzystnych nowości, a w niektórych przypadkach nawet pewne pogorszenie warunków podróży w nowym rozkładzie jazdy PKP, to — jak tłumaczą władze kolejowe — następstwo prowadzenia intensywnych robót elektryfikacyjnych na ważniejszych liniach, remontu i przebudowy torów oraz niedostatku wagonów.

Aby nadrobić zaległości zimowe trzeba było te roboty obecnie przyspieszyć i rozszerzyć. Wynika stąd konieczność częstszych przerw w ruchu, zamknięć torów itp.

Jeśli chodzi o tabor, to w tym roku PKP muszą wycofać z ruchu aż 245 starych wagonów osobowych. Nowych natomiast otrzymają bardzo niewiele: m. in. 110 wagonów doczepnych II klasy do pociągów motorowych i 108 — piętrowych przeznaczonych głównie dla Śląska.

Lot Coopera odłożony

Tradycji stało się zadość: wyznaczony na wtorek lot amerykańskiego astronauty Gordona Coopera przełożono w ostatniej chwili, a to z powodu zepsucia się urządzeń radarowych w stacji kontrolnej na Bermudach.

We wtorek dopisała pogoda, a kontrola techniczna mechanizmów rakiety i kabiny kosmicznej wypadła bardzo pomyślnie. Najpierw jednak zepsuł się zwyczajny silnik diesiowski w ruchomej wieży, która na wyrzutni stoi przy rakiecie pełniąc rolę roboczego rusztowania, a przed samym startem odjeżdża na bok. Wieża nie chciała ruszyć z miejsca przeszło godzinę. Gdy wreszcie odjechała i do startu pozostało kilka minut, stacja kontrolna na Bermudach zameldowała, że ma uszkodzony radar. Ponieważ dalsza zwłoka była niedopuszczalna (bo wodowanie wypadłoby wtedy wieczorem, co utrudniłoby odszukanie Coopera na Pacyfiku), kierownik bazy na Przylądku Canaveral odwołał lot.

Sesja Zgromadzenia Ogólnego

Kuwejt przyjęty do ONZ

We wtorek wieczorem rozpoczęły się tu obrady czwartej sesji specjalnej Zgromadzenia Ogólnego. Sesja poświęcona będzie omówieniu kwestii finansowych Organizacji.

Zgromadzenie Ogólne w oparciu o jednomyślną uchwałę Rady Bezpieczeństwa zdecydowało przyjąć Kuwejt w poczet członków Organizacji. Tak więc począwszy od 14 maja Organizacja Narodów Zjednoczonych liczy już 111 członków.

ZE ŚWIATA

◆ Wczoraj w nocy policja zachodnioniemiecka aresztowała kilku korespondentów radia i prasy NRD, działających na terenie NRF.

◆ Dziś w Holandii odbywają się wybory do izby niższej parlamentu, jutro — częściowe do izby wyższej.

◆ W zachodniej strefie Oceanu Atlantyckiego rozpoczęły się we wtorek wielkie manewry morskie z udziałem lotnictwa RAF oraz jednostek marynarki wojennej i lotnictwa USA i Kanady. Celem manewrów jest zapoznanie się ze sposobami prowadzenia walki z okrętami podwodnymi.

◆ W dniu 14 maja zmarł członek Komitetu Centralnego Francuskiej Partii Komunistycznej Pierre Courtade. Był on znanym pisarzem i wybitnym publicystą. W ostatnich latach pracował jako korespondent dziennika „l'Humanite" w Moskwie.

◆ Francuski minister spraw zagranicznych, Maurice Couve de Murville uda się po zakończeniu obrad Rady Atlantyckiej w Ottawie (22—24 maja) z trzydniową wizytą do Waszyngtonu.

◆ Zachodnioniemiecki minister do specjalnych poruczeń, Krone, rozpoczął czterodniowe rozmowy w Waszyngtonie. Zostanie on przyjęty przez prezydenta Kennedy'ego, sekretarza obrony Monamarę, jak również szefów departamentów ekonomicznych. Rozmawiał już z Ruskiem i Taylorem.

Nasz komentarz

Jak oszczędzać drewno

Leśnicy i przedstawiciele różnych działów przemysłu naszego okręgu dyskutowali wczoraj na temat oszczędnego wykorzystania drewna. Kilkudziesięciu uczestników konferencji, zorganizowanej przez Woj. Kom. Porozumiewawczy NOT w Łodzi, omówiło sposoby właściwego gospodarowania tym deficytowym surowcem.

Jest to problem dla Łodzi i województwa szczególnie istotny. Rokrocznie brakuje nam bowiem 250.000 m^3 drewna, a więc tyle, ile zawiera 1.200-hektarowy, 100-letni las.

W obecnym stanie nie ma widoków na to, aby deficyt ten uległ zmniejszeniu. Wręcz przeciwnie — rozwijający się przemysł i gospodarka potrzebują coraz więcej drewna, a tempo produkcji materiałów zastępczych, jest niższe aniżeli tempo wzrostu zapotrzebowania na drewno. Zmniejszenie deficytu osiągnąć można jedynie dwoma drogami: **poprzez wzrost produkcyjności i wydajności lasów państwowych i lasów chłopskich** (mówiąc językiem laika chodzi o to, aby racjonalna gospodarka leśna spowodowała szybszy i większy „przyrost" drewna) i **poprzez eliminowanie drewna z przemysłu — wszędzie tam, gdzie mogą go zastąpić inne surowce.**

I leśnicy (m. in. — mgr inż. A. Zrobek, inż. Kujdowicz) i przedstawiciele przemysłu zgodnie twierdzili, że drewno powinno być używane tylko **w najniezbędniejszych wypadkach.** Tymczasem... w pewnych zakładach bawełnianych spalono kilkaset drewnianych skrzyń wartości 100 tys. zł, pozostałych po importowanych maszynach, w innym przedsiębiorstwie przedwcześnie „odpisano" na złom przeszło 16 tys. skrzyń, na pewnej budowie nie potrafiono się rozliczyć ze 107 m^3 tarcicy i 33 m^3 stempli budowlanych.

Przykłady oczywistego marnotrawstwa drewna — mimo ostrych przepisów w tym względzie, nie są, niestety, sporadyczne.

Istnieje też marnotrawstwo „nieświadome", za które nie ma kar. W przemyśle mechanicznym do opakowań maszyn eksportowych stosuje się wyłącznie skrzynie drewniane, mimo że — jak wskazuje przykład zagranicy, istnieją możliwości wytwarzania opakowań ze specjalnej folii. W budownictwie, które jest największym „pożeraczem" drewna, istnieją tysiące sposobów jego oszczędności. Aby je wykorzystać potrzeba jednak pomocy chemii i hutnictwa. Polska chemia już w tej chwili produkuje trzy rodzaje tworzyw sztucznych, które doskonale zastępują drewno. Podłogi, poręcze, szafki i inne elementy wnętrz mieszkalnych można by wykonywać z tworzyw, gdyby było ich wystarczająco dużo. Rusztowania budynków, stemple i cały szereg innych urządzeń drewnianych, używanych w budownictwie nowym i przy remontach, można by wykonywać z zastępczych surowców — gdyby było ich pod dostatkiem. Właśnie te dwa słowa „gdyby" i „można by" charakteryzują problem.

Specjaliści widzą już możliwości wyeliminowania drewna z wielu dziedzin przemysłu (i choć powoli — eliminują), aby jednak tego dokonać — muszą otrzymać produkt zastępczy.

Na naradzie padło wiele wniosków wskazujących na metody otrzymania tego produktu. Leśnicy, mechanicy, chemicy, papiernicy i przedstawiciele budownictwa ujawnili wiele rezerw oszczędności drewna. Ich propozycje zostaną przekazane radom narodowym, władzom partyjnym i administracji przemysłowej — i to jest efekt narady. Mamy nadzieję, że nie jedyny. **id.**

Na łódzkich ekranach

»Ich dzień powszedni«

Mamy na ekranach nowy, polski, współczesny film z serii, której domagamy się stale. Serii filmów dla zwykłych ludzi, o zwykłych ludziach, w których losach każdy znajdzie coś z siebie i coś dla siebie. Treść filmu to „dzień, jak co dzień" małżeństwa lekarza pogotowia i instruktorki wychowania fizycznego, małżeństwa w gruncie rzeczy rozpadającego się. Jest i ta trzecia, która może je ostatecznie rozbić. Nie ma w tym filmie zbędnej literatury i zbędnego psychologizowania, ale jest jakaś prawda psychologiczna. Takich Andrzejów, Nitek i Grażyn, jak bohaterowie filmu i ich konfliktów, pełno jest na świecie, z ich wadami lepiej wojować ośmieszaniem, niż dramatyzowaniem. A tę właśnie drogę wybrał reżyser, dając film o wielu elementach humorystycznych (sam go zresztą nazwał komedio-dramatem).

Czytałam kilka miesięcy temu nowelę, która była podstawą scenariusza. I myślę, że film ten został uratowany od wielu niebezpieczeństw dzięki konfliktowi, jaki powstał między reżyserem a scenarzystą, ściślej mówiąc, dzięki zwycięstwu reżysera w tym sporze. Nowela nie zawiera elementów humorystycznych, jest może bardziej pogłębiona, na pewno bardziej ostra, drapieżna, ale nosi w sobie niebezpieczeństwo melodramatu i pewnych wulgarności. Reżyser złagodził ostrość rysunku sylwetek, unikając malowania charakterów pełnymi, mocnymi barwami, nadał swym bohaterom i sytuacjom nieco, nie szkodliwej zresztą, śmieszności.

Konflikty między scenarzystami a reżyserami są tak stare, jak kinematografia. Tym razem jednak rzecz w tym, że autorem scenariusza i reżyserem filmu jest jedna osoba — Aleksander Scibor-Rylski, znany pisarz. Fakt, że w tym jednoosobowym sporze „starego" scenarzystę pokonał debiutujący reżyser jest jak najlepszym prognostykiem dla Scibora-Rylskiego — i jako realizatora i autora przyszłych scenariuszy.

Słusznym posunięciem w tym debiucie reżyserskim było dobranie znanych, doświadczonych aktorów do głównych ról. Aleksandra Śląska (Nitka) i Zbigniew Cybulski (Andrzej), stworzyli ciekawe kreacje aktorskie. Nieco słabiej wypadła młodziutka Pola Raksa jako Grażyna. Wśród wykonawców ról dalszoplanowych oglądamy B. Krafftównę, K. Łaniewską, L. Niemczyka, F. Pieczkę i in.

Zdjęcia Jana Janczewskiego dobrze współgrają z klimatem filmu. T. WOJ.

Ważne dla posiadaczy motocykli „MZ"

Wczoraj przybyli do łódzkiej Technicznej Obsługi Samochodów przedstawiciele zakładów „MZ" z NRD. Dziś i jutro fachowcy niemieccy oczekują przy ul. Sienkiewicza 159 użytkowników motocykli „MZ", którym udzielać będą rad i wskazówek oraz wysłuchiwać ich opinii o motocyklach. (k)

Dnia 13. V. 1963 r. zmarła

Ś. † P.

Antonina Klincewicz

Wyprowadzenie zwłok odbędzie się z kaplicy rzym.-kat. cmentarza na Ogrodowej dnia 16. V. br. o godz. 16, o czym zawiadamia pogrążona w smutku

RODZINA.

Dnia 12 maja 1963 roku zmarła niezapomniana i ukochana Żona, Matka, Babcia, Siostra i Teściowa

Ś. † P.

Hulda Viebig

z domu ZERBE

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 maja br. o godz. 17 z kaplicy cmentarza ewangelickiego przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamia

RODZINA

Naczelnemu inżynierowi mgr inż. TADEUSZOWI WIDAWSKIEMU z powodu zgonu

OJCA

Franciszka Widawskiego

wyrazy głębokiego współczucia składają

DYREKCJA I SAMORZĄD ROBOTNICZY ŁÓDZKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO NR 1

„Star 200"

W FSC w Starachowicach rozpoczęto montaż prototypów samochodów „Star 200". Poddane one zostaną próbom eksploatacyjnym jeszcze w tym roku.

Będą to samochody ciężarowe o ładowności do 5 ton, wyposażone w nowej konstrukcji silniki wysokoprężne o mocy 125KM. Dużą sprawność techniczną oraz wysokie wskaźniki eksploatacyjne nowym samochodom zapewnią: niezależne zawieszenie przednich kół, zsynchronizowana skrzynia biegów, kabina dla kierowcy z panoramiczną szybą, hamulce nadciśnieniowe.

Decyzja plenum KC KPCz

Jak podaje Agencja CTK, Komitet Centralny Komunistycznej Partii Czechosłowacji na plenum odbytym w dniach 3 i 4 kwietnia br. postanowił wykluczyć Karela Bacileka ze składu Prezydium KC KPCz oraz odwołać go ze stanowiska pierwszego sekretarza KC Komunistycznej Partii Słowacji, jak również zdjąć ze stanowiska sekretarza KC KPCz, Bruno Kohlera.

Vaclav Slavik zwolniony został ze stanowiska sekretarza KC KPCz ze względów zdrowotnych, jak również z powodów służbowych i przeniesiony do innej pracy.

Eksport włókienniczy w II i III kwartale

Przewidywane wykonanie zadań eksportowych I półrocza oraz plan produkcji eksportowej III kwartału br. były tematem wczorajszej konferencji przedstawicieli zjednoczeń branżowych oraz central handlu zagranicznego w Łodzi. Wzięli w niej udział wiceministrowie przemysłu lekkiego i handlu zagranicznego M. Minor i J. Burakiewicz.

Na konferencji omówiono najważniejsze problemy wynikające z realizacji planów eksportu w zakładach włókienniczych. Plany te są w I półroczu poważnie zwiększone w stosunku do planu rocznego br. i wymagają szczególnej mobilizacji środków. W największej branży włókienniczej — bawełnianej sięgają 65 proc. zadań rocznych, podobnie jest i w pozostałych branżach.

Według liczb ilustrujących wykonanie planów na bieżąco, najlepiej jest w przemyśle bawełnianym oraz jedwabniczym. W przemyśle bawełnianym przewiduje się pełne wykonanie planu I półrocza oraz zakłada utrzymanie dotychczasowego tempa także i w III kwartale br. Pozwoli to na przedterminowe wykonanie planu rocznego eksportu już w połowie listopada, a tym samym na pełne wywiązanie się z zobowiązań handlowych wobec zagranicznych odbiorców.

Omówiono też te wszystkie sprawy, które wiążą się z trudnościami w realizacji zadań eksportowych przez niektóre zakłady pracy. Należą do nich przede wszystkim przedsiębiorstwa przemysłu lniarskiego oraz Wełny-Południe. Z zakładów łódzkich wymienić należy ZPB im. Kunickiego oraz ZPB im. Dzierżyńskiego, w których dopuszczono do pewnych zaległości w terminowej realizacji zamówień. Również tak pewna firma jak ZPB im. Marchlewskiego od kilku dni opóźnia dostawy tkanin do magazynów CeTeBe.

Na konferencji podkreślono konieczność zwiększenia wysiłków, polepszenia kooperacji między poszczególnymi kontrahentami pracującymi dla produkcji eksportowej, przyspieszenia montażu urządzeń technicznych w niektórych przedsiębiorstwach. Zwrócono też uwagę na potrzebę bardziej terminowych dostaw tkanin dla przedsiębiorstw odzieżowych produkujących na eksport. (wy)

Za ich przykładem poszły tysiące

W dniu dzisiejszym mija 21 rocznica wymarszu w bój I oddziału Gwardii Ludowej im. Stefana Czarnieckiego. 14 warszawskich chłopców poniosło ideę zbrojnej walki z okupantem w lasy piotrkowskie.

Oddział był bardzo słabo uzbrojony. Wyruszając w pole dysponował zaledwie kilkoma pistoletami, jednym sfatygowanym karabinem, kilkunastoma „domowej produkcji" granatami. Niewiele to znaczyło wobec uzbrojonych po zęby hitlerowców. Gwardziści byli jednak silni ideą, gdziekolwiek się pojawiali, okoliczna ludność niosła im wszechstronną pomoc, a do oddziału dołączali robotnicy Piotrkowa, Radomska, Tomaszowa i innych miast i osiedli.

Dowódcą oddziału był „Mały Franek" — syn warszawskiego szewca, student Politechniki Warszawskiej, komunista.

Przez wiele tygodni oddział z powodzeniem atakował posterunki żandarmerii, uderzał na hitlerowskie urzędy, szarpał siły zbrojne okupanta. 6 sierpnia 1942 r. podczas koncentracji na stacji kolejowej w Tomaszowie Mazowieckim, gwardzistów otoczyło kilka oddziałów żandarmerii i SS. Po wielogodzinnej walce zginęli prawie wszyscy partyzanci, zginął również „Mały Franek".

Ich śmierć nie była daremna. Za przykładem „Małego Franka" i jego chłopców poszły setki i tysiące. Partyzanci oddziału im. St. Czarnieckiego „przetarli szlaki" dla wszystkich, którzy własną krwią pieczętowali wolę wolności narodu. (ast)

Sprawne załatwianie interesantów — to główny kierunek prac rad narodowych

(Dokończenie ze str. 1)

nimy go od wielu, często kłopotliwych i powiedzmy sobie, zbędnych czynności. Aby wyjaśnić dokładniej co w tym zakresie już zrobiliśmy, podam przykładowo, że np. od 1 marca 61 recepty na leki reglamentowane akceptują przychodnie obwodowe, podczas gdy przedtem wymagane było każdorazowo potwierdzenie Wydziału Zdrowia Prezydium RN. Inny przykład: uproszczono znacznie formalności związane z wpłatą kaucji za mieszkania. Obecnie interesanci załatwiają je wyłącznie w MZBM oraz w Wydziale Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prez. DRN, na terenie której będą mieszkać. Do niedawna formalności te, w przypadku przeprowadzki z dzielnicy do dzielnicy, załatwiać trzeba było w prezydiach dotychczasowego i przyszłego miejsca zamieszkania.

— Panie przewodniczący, prasa krajowa wielokrotnie określała Łódź, jako przodujące miasto w dziedzinie usprawniania administracji, nierzadko też łódzkie inicjatywy rozszerzano potem na cały kraj. To do czegoś zobowiązuje...

— Zobowiązuje do dalszych, konkretnych kroków. A oto nasze projekty: uproszczenie załatwiania zezwoleń na zameldowanie w Łodzi oraz decentralizacja ewidencji i rejestracji pojazdów mechanicznych i praw jazdy do prezydiów DRN.

— A co z przesunięciami godzin pracy niektórych wydziałów na popołudnia?

— Wychodzimy z założenia, że godziny pracy administracji muszą odpowiadać trzem, podstawowym warunkom: ułatwiać obywatelom załatwianie spraw, ułatwiać wzajemne kontaktowanie się organów, przy równoczesnym utrzymaniu sprawności administracji. Z badań i obserwacji przeprowadzonych przez Wydział Organizacyjno-Prawny i Komisję Usprawnień wynika, że stosunkowo niewielka ilość interesantów zwalnia się z pracy dla załatwiania spraw w urzędach. Niemniej sprawę uważamy nadal za otwartą. Obecnie przeprowadzamy szczegółowe badania czy zmiana godzin pracy niektórych wydziałów byłaby celowa z punktu widzenia potrzeb interesantów. Jeśli badania wykażą potrzebę przedłużenia godzin pracy — podejmiemy odpowiednie decyzje.

— Niektóre urzędy nadal jeszcze wymagają wielu różnych załączników, zaświadczeń, potwierdzeń, oświadczeń...

— Proponujemy, by tam, gdzie to będzie możliwe, zastąpić je notatkami służbowymi, sporządzonymi na podstawie okazywanych dowodów osobistych, ważnych legitymacji służbowych lub innych urzędowych dokumentów, o ile — rzecz jasna— dane w nich zawarte nie będą budziły wątpliwości co do zgodności ze stanem faktycznym. W wielu wypadkach interesant będzie mógł zaświadczenie odnośnego organu zastąpić pisemnym oświadczeniem, oczywiście pod rygorem odpowiedzialności karnej, tak jak za złożenie fałszywych zeznań w myśl art. 140 KK. Jeśli jednak dla załatwienia konkretnej sprawy zaświadczenie, które ma wydać inny organ tego samego prezydium, będzie niezbędne, to obowiązek dostarczenia zaświadczenia spoczywać będzie nie na interesancie, lecz na organie załatwiającym sprawę.

Zapisy na nowy rok szkolny WUML

Wieczorowy Uniwersytet Marksizmu-Leninizmu przy KŁ PZPR ogłasza zapisy na nowy rok szkolny 1963-64.

Studia na WUML trwają dwa lata.

I. Wydział Ekonomiczny posiada następujące sekcje: przemysłu, handlu, budownictwa, spółdzielczości pracy

II. Wydział Historyczno-Filozoficzny obejmuje kierunki: ogólny, pedagogiczny, kulturalno-oświatowe.

III. WUML uruchamia również następujące roczne studia specjalistyczne: studium etyki i religioznawstwa, studium zagadnień międzynarodowych, studium geografii gospodarczej świata.

O przyjęcie na wydziały i studium WUML ubiegać się mogą aktywiści PZPR, ZSL, SD oraz bezpartyjni aktywiści organizacji społecznych i młodzieżowych.

Ponadto kandydaci powinni posiadać wykształcenie średnie lub wyższe (w przypadkach szczególnych ubiegać się mogą towarzysze bez średniego wykształcenia).

Zgłoszenia na WUML przyjmowane są do 30.VI. 1963 r. (nauczyciele również w terminie dodatkowym od 1 do 15 września br.). Podania o przyjęcie wraz z fotografią należy składać we właściwym dla miejsca pracy Komitecie Dzielnicowym PZPR lub w sekretariacie WUML.

Zajęcia na wydziałach WUML odbywają się raz w tygodniu w godz. 14—19.20 oraz na studium raz na 2 tygodnie w godzinach 17—19.30.

Wszelkich informacji dotyczących rekrutacji, organizacji studiów i programu nauczania, udzielić mogą POP w miejscu pracy, wydziały propagandy KD oraz bezpośrednio sekretariat WUML, mający swoją siedzibę w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 232, tel. 454-70 oraz 442-44.

Kajakiem, rowerem i pieszo

PTT-K rozwija turystykę zagraniczną

(Informacja własna)

Przeszło 16 tys. osób z całej Polski w 390 grupach wyjedzie w tym roku na wycieczki zagraniczne PTT-K. W programie są włóczęgi górskie, spływy kajakowe i piesze. Turyści będą mogli w ten sposób zwiedzić NRD, Węgry i Czechosłowację. Organizuje się też wycieczki objazdowe koleją i autokarami, m. in. **do Związku Radzieckiego i Jugosławii,** a także statkiem **do Rygi i Leningradu.** Przez PTT-K zakłady pracy mogą organizować **wycieczki specjalistyczne do NRD.**

Pierwszeństwo udziału w wycieczkach organizowanych przez PTT-K mają członkowie Towarzystwa oraz członkowie związków zawodowych, z którymi PTT-K zacieśnia współpracę.

Rok przyszły przyniesie **nowe ciekawe formy wycieczek,** przy czym dąży się do ich potanienia. W projekcie jest m. in. organizowanie wycieczek campingowych **z własnym sprzętem turystycznym** (będzie można go wypożyczyć). Turyści korzystać będą z najtańszych przewozów (zamiast slipingu I klasy — wagony turystyczne) i najtańszego zakwaterowania (zamiast hoteli I klasy — schroniska). Przewiduje się też udział turystów polskich **w wielkich imprezach międzynarodowych** np. spływach kajakowych, rajdach górskich itp. Ciekawy jest projekt PTT-K organizowania wycieczek kilkuosobowych na indywidualnie obranych trasach zagranicznych. (Kas)

Dębski nie przyznaje się do morderstwa

Ciężki zarzut ciąży na 59-letnim Władysławie Dębskim, który zasiadł wczoraj na ławie oskarżonych przed Sądem Wojewódzkim dla m. Łodzi. Akt oskarżenia zarzuca mu bowiem, że w nocy z 21 na 22 kwietnia 1962 r. z nieustalonych pobudek, zabił 8-letniego Sławka Niewiadomskiego, a następnie zwłoki dziecka poćwiartował i spalił w dwóch piecach.

Przebieg zajścia — według aktu oskarżenia — był następujący: krytycznego dnia, była to Wielka Sobota, Dębski, b. pracownik Wydz. Finansowego DRN Śródmieście, wyszedł z pracy o godz. 11. W mieście bawił kilka godzin, do domu, w którym mieszkał sam, wrócił około godz. 19.

Spotkawszy po drodze Sławka, u rodziców którego zaopatrywał się w mleko, dał mu 20 zł z prośbą, by chłopiec przyniósł mu 4 litry mleka. Ponieważ jednak Niewiadomscy nie mieli już tego dnia mleka, matka poleciła Sławkowi, by Dębskiego o tym powiadomił i od dał mu pieniądze. Chłopiec udał się z tym poleceniem do Dębskiego i odtąd wszelki ślad po nim zaginął. Ostatnimi, którzy widzieli chłopca, wchodzącego do domu Dębskiego, byli jego dwaj koledzy.

Po kilku godzinach Niewiadomska, zaniepokojona nieobecnością syna, udała się do Dębskiego — tem jednakże — nie wpuszczając jej do mieszkania — oświadczył, że nie wie co się ze Sławkiem stało. W nocy tego samego dnia, Niewiadomska powtórnie przyszła do domu Dębskiego, tym razem już w towarzystwie milicji. Historia się powtórzyła — Dębski odmówił wpuszczenia kogokolwiek do mieszkania.

Ponieważ dziecko nie wróciło do domu, nad ranem 22 kwietnia milicja weszła do mieszkania Dębskiego przy użyciu siły. Mimo, iż Wielkanoc 1962 r. była prawie upalna, panował tu okropny żar. W obu piecach było napalone, a całe mieszkanie zasłane było pierzem.

W czasie rewizji funkcjonariusze MO znaleźli w mieszkaniu siekierę, piłę, nóż i nożyczki ze śladami krwi. W paleniskach pieców znaleziono zwęglone kości, szczękę ludzką i zęby oraz sprzączkę od ubrania.

Biegli ustalili w toku śledztwa, że zarówno szczątki kości jak i ślady krwi są pochodzenia ludzkiego. Krew miała grupę „O" inną niż posiada Dębski. Dentysta szkolny bez trudu zaś rozpoznał, że znalezione zęby należały do Sławka, który był jego pacjentem.

Dębski zarówno w śledztwie, jak i w wyjaśnieniach złożonych wczoraj sądowi nie przyznaje się do zarzucanej mu zbrodni. Jest oczywiście rzeczą sądu odpowiedzieć na pytanie czy oskarżony zabił Sławka. Niemniej trzeba podkreślić, że jego wyjaśnienia złożone sądowi odbiegają niekiedy rażąco od zeznań, złożonych przez nie go w śledztwie.

Wczoraj np. oskarżony zaprzeczył jakoby krytycznego dnia w ogóle Sławka widział. Twierdzi również, że gdy w Wielką Sobotę wrócił do domu, w jednym z pieców było napalone. Kto napalił — nie wie. Będąc człowiekiem samotnym dał klucze od swego mieszkania dwóm osobom, by mogły go bez przeszkód odwiedzać, prawdopodobnie więc któraś z nich musiała napalić. Nie potrafi jednak owych osób wskazać, nie wie jak się nazywają i gdzie mieszkają.

Na pytania sądu, skąd wzięły się w mieszkaniu szczątki kości i ślady ludzkiej krwi twierdzi, że ktoś musiał mu je podrzucić. Traktuje to jako akt zemsty, wymierzony przeciwko niemu przez anonimowego wroga, bądź przez ludzi prowadzących śledztwo. Niektóre pytania, pozornie nie mające nic wspólnego ze sprawą, kwituje krótko: nie pamiętam, zapomniałem. Na pytania bardziej konkretne nie odpowiada wprost, kluczy, odbiega od tematu, często wpada w gniew.

Po zeznaniach pierwszych świadków, sąd zarządził przerwę w rozprawie do dnia dzisiejszego. (bn)

Kronika wypadków

Wczoraj rano na skrzyżowaniu ulic Żeromskiego i Mickiewicza kierowca „Nysy", Teresa Szremska (Koczaskiego 4) na skutek nieuszanowania pierwszeństwa przejazdu spowodowała zderzenie z tramwajem 26/3. Szremska doznała ciężkich obrażeń ciała i przebywa w klinice WAM. Pojazdy zostały uszkodzone.

* * *

Wczoraj w godzinach popołudniowych wybuchł groźny pożar we wsi Brodnia pow. Podębice. Spłonęło kilka budynków gospodarczych i jeden mieszkalny. Straty ok. 240 tys. zł. Przyczyną pożaru była wadliwa instalacja elektryczna.

CO dzień niesie?

Łódzkie sianokosy

Nie wszędzie jeszcze na skwerach wyrosła trawa, ba, nie wszędzie zdążono ją zasiać, a na skwerze przy Wojska Polskiego róg Strykowskiej już rozpoczęto sianokosy.

Jak z tego wynika, wiosna w piorunującym tempie likwiduje skutki zimy. Różnie ten plan wprawdzie wykonuje, w jednym miejscu w 200 proc. (sianokosy w maju!) w innym gorzej. Ależ czy wiośnie nie mogą również przeszkodzić „obiektywne trudności?".

(al)

Foto: L. Olejniczak

Czytelnicy sygnalizują

Rynek to nie boisko!

Zielony Rynek ogołocony teraz z kiosków targowych, stał się terenem wykorzystywanym przez rzeszę amatorów sportu. Jedni używają go jako toru kolarskiego, inni grają na nim w piłkę, a jeszcze inni, których rozsadza energia młodości, próbują swoich sił w rzutach. Na środku placu, we wgłębieniu dawnej fontanny, leży kilkadziesiąt cegieł i kamieni. Ten „sprzęt" natchnął pewien, dość liczny odłam młodych ludzi (zasługujących chyba na miano chuliganów) do forsownego treningu i ćwiczenia zręczności. Jakkolwiek klinkier, z którego ułożona jest nawierzchnia rynku, opiera się dotychczas atakom spadających cegieł i kamieni, jednak nie wpłyną one z pewnością dodatnio na jego trwałość. Pożądane byłoby więc szybkie usunięcie cegieł z placu.

J. D. EMERYT

Piękna rewia mody w Pabianicach

Po raz piąty (a więc niemal mały jubileusz), Technikum Modelarstwa Odzieżowego w Pabianicach na koniec roku szkolnego urządziło rewię mody (ponad 100 modeli), prezentując odzież wykonaną przez uczniów. Nasz przedstawiciel nie opuścił ani jednej rewii i może stwierdzić, że pabianicka młodzież robi stale postępy.

Tegoroczny pokaz pod hasłem „Modnie, praktycznie i tanio" zasługuje na piątkę. Młodzież zaprezentowała bieliznę, sukienki, płaszcze, stroje turystyczne, plażowe i wizytowe, uszyte ze smakiem i co równie ważne — technicznie niemal bez zarzutu.

Wszystkie modele z dzianiny można by śmiało pokazać nawet na międzynarodowej rewii młodzieżowej. Szczególnie udany pomysł: męski sweter na ortalionowej podszewce. Bardzo praktyczne i ładne były modele na wakacyjną włóczęgę, np. spódnica-spodnie, strój „auto-stop" i kompleksy mogące służyć na każdą letnią okazję.

W roli modelek wystąpiły uczennice. Ich fryzury wykonały słuchaczki klasy fryzjerstwa.

W przyszłym roku Technikum Modelarstwa Odzieżowego w Pabianicach opuszczą pierwsi absolwenci. Będą to fachowcy pożądani w różnych zakładach przemysłu odzieżowego.

(KAS)

POGODA

Dziś w Łodzi zachmurzenie umiarkowane z możliwością przelotnych opadów i burz. Temperatura minimalna 12 st., maksymalna — 22. Wiatry słabe i umiarkowane, zachodnie.

Jutro bez większych zmian.

(ś)

Na marginesie kontroli PIH

• Nie wykorzystane urządzenia chłodnicze • Małe zapasy wód mineralnych • Co będziemy pić w niedzielę?

15 kwietnia Wydział Handlu RN m. Łodzi wyznaczył jako dzień gotowości sklepów do sprzedaży napojów chłodzących. Jak wygląda ta gotowość, spróbujemy to pokazać, opierając się na wynikach kontroli przeprowadzonej przez inspektorów PIH w siedmiu dyrekcjach handlowych.

Państwowa Inspekcja Handlowa kontrolowała placówki handlowe pod kątem pracy urządzeń chłodniczych — wszelkiego rodzaju schładzarek, zamrażarek, gablotek, lad i szaf chłodniczych. Kontrolą objęto MHD (Śródmieście, Polesie i Górna), PSS w tych samych dzielnicach oraz „Warzywa i Owoce".

Okazało się, że 40 proc. urządzeń chłodniczych, którymi dysponują sklepy PSS-Górna nie jest w ogóle czynnych. Na 54 nieczynne — 10 uległo awariom, a 40 nie podłączono jeszcze do sieci elektrycznej(!) Do sieci wodno-kanalizacyjnej nie podłączono tam 4 importowanych ze Związku Radzieckiego saturatorów.

Trochę lepiej jest w PSS-Śródmieście. Tam nieczynnych jest tylko ok. 24 proc. urządzeń (28 nie podłączonych szaf, lad i gablot). Ilość nie podłączonych urządzeń w innych kontrolowanych placówkach: MHD-Polesie — 19 proc., PSS-Polesie — 12 proc., MHD-Śródmieście — 8 proc. Zapytane o powód dyrekcje mogły jedynie wyjaśnić, że podłączaniem zajmuje się inna instytucja.

* * *

By nareszcie wiedzieć, do kogo kierować pretensje, jeśli w sklepie brak napojów chłodzących, PIH polecił wprowadzenie jednolitych książeczek kontrolnych na zamówienia napojów, z datą zapotrzebowania, ilością i datą realizacji zamówienia. W Śródmieściu w 11 kontrolowanych sklepach PSS inspektorzy stwierdzili brak owych książek. Nie wiadomo więc, kto ile i gdzie zamówił. Sklepy posiadają wprawdzie zapasy napojów. Np. MHD-Śródmieście ok. 40 tys. butelek wody mineralnej. Ale w tej dyrekcji napoje sprzedaje ok. 80 sklepów. Na jeden sklep przypada więc zaledwie 500 butelek. Jeden dzień upałów i...

* * *

Ubiegłoroczne — raczej niewesołe — doświadczenia zaopatrzeniowe w ośrodkach nie dzielnego wypoczynku nakłoniły Wydział Handlu do zmian. Za każdy ośrodek odpowiada teraz tylko jedna placówka handlowa. Wiadomo będzie do kogo kierować pretensje. Ale i tutaj kontrola PIH stwierdziła, że niektóre dyrekcje handlowe w ogóle nie zaplanowały sprzedaży napojów w ośrodkach wypoczynkowych(!) Powtarza się więc historia z poprzednich lat. Czy nic nie jest w stanie tego zmienić?

(al)

W czynie społecznym

Budują widzewski park

Na tle żelbetowego szkieletu nowo powstającego gmachu łódzkiej „Anilany", sylwety elektrowni i Zakładów Włókien Sztucznych — niemal że u ich stóp trwa budowa parku na Widzewie. 12-hektarowy teren, który z jednej strony graniczy z rzeką Jasień, z drugiej z projektowaną ulicą Konstytucyjną i wreszcie ul. Nowoprzędzalnianą, dzięki pracy widzewskiego społeczeństwa zaczął zmieniać swój wygląd już w roku ubiegłym. Zasadzone wtedy drzewka: akacje, klony, lipy, przed kilku dniami obsypały się zielonymi listkami.

Praca przy budowie parku ruszyła pełną parą przed dwoma tygodniami. Biorą w niej udział widzewskie zakłady pracy, młodzież okolicznych szkół i poszczególne komitety blokowe. Pracownicy Zakładów Urządzeń Termotechnicznych M-14 pracowali już cztery razy. W niedzielę i poniedziałek spisał się dobrze **Terenowy Komitet Frontu Jedności Narodu nr 15 pod przewodnictwem T. Białeckiego oraz Terenowy Komitet FJN nr 16** Splantowano 300 m bież. terenu i wykonano wykopy alejek, wzdłuż których widnieją dziś żółte paliki.

Wczoraj przedstawiciel „Dziennika" towarzyszył **Kazimierzowi Gwizdce**, sekretarzowi Łódzkiego Zespołu Porządkowania Miasta, który oglądał postęp robót. Zastaliśmy przy pracy **klasę VII-b ze Szkoły nr 4**, która ze swą profesorką lekcje robót ręcznych spędziła na społecznej pracy dla miasta. Dziewczęta zmęczone, ale bardzo zadowolone z wykonanej pracy, opowiadały z entuzjazmem o swoim parku, którego czują się współtwórczyniami. **Jadzia Popek, Urszulka Jesiak i Grażynka Owsik** obserwują przecież budowę ze swych mieszkań w blokach sąsiadujących z parkiem i cieszą się, że już niedługo będzie tu ślicznie. W niedzielę pracowali przy budowie parku ich rodzice.

Za kilka dni, jak twierdzi **brygadzista z ŁPO — F. Dzięgdziela**, na części terenu zasiana będzie już trawa. **Pod adresem MPO prośba o kilka ławek. Można by na nich zostawić odzież lub trochę odsapnąć po pracy.** **(Kas)**

Dbajmy o bezpieczeństwo własne i dzieci

Prasa często zamieszcza wzmianki o tragicznych wypadkach, spowodowanych przez osoby manipulujące bronią palną. Nierzadko ofiarami padają dzieci i młodzież, którzy znalazłszy pistolet, karabin lub granat, przechowywane przez dorosłych, próbują bawić się „w wojnę".

Ofiarą własnej bezmyślności padają też dorośli. W ubiegłym roku pewien obywatel, mieszkający przy ul. A. Struga postrzelił się posiadanym nielegalnie pistoletem, ulegając trwałemu kalectwu.

Ileż nieszczęść może spowodować broń znajdująca się w niepowołanych rękach, w rękach człowieka nieodpowiedzialnego, pijanego lub młodocianego! Dlatego właśnie milicja apeluje do wszystkich, posiadających nielegalnie broń, o przekazywanie jej do jednostek MO. Po sprawdzeniu, czy nie była ona używana do celów przestępczych, dochodzenie przeciwko posiadaczowi jest z reguły umarzane.

Akcja rozpoczyna się już 15 maja. W ubiegłym roku w Łodzi przyniosła ona kilkanaście sztuk broni krótkiej, a na terenie województwa, mieszkańcy oddali 42 pistolety, 7 karabinów, 9 fuzji, 1 PM i ok. 4 tys. sztuk amunicji i granatów.

Szczególnie rodzice winni wziąć sobie ten apel do serca. Przede wszystkim rodzice — ale także sami posiadacze wszelkiej broni, ich rodziny i przyjaciele. W interesie własnego i społecznego bezpieczeństwa, w imię zdrowia i życia. Broń palna zawsze grozi niebezpieczeństwem. **(jp)**

Odpowiedzi REDAKCJI

CZYTELNIK: Bufet w Artur-ówku jest obecnie czynny tylko w niedziele. W dni powszednie będzie otwarty dopiero później, gdy rozpocznie się sezon.

Odczyty Spotkania

Łódzki Ośrodek Propagandy Partyjnej zawiadamia lektorów i prelegentów zagadnień ekonomiczno - politycznych KŁ, KD i POP oraz aktyw społeczno-gospodarczy, że 15 bm. o godz. 15 w sali wykładowej KŁ (I p. Al. Kościuszki 107-109), odbędzie się odczyt lektora KC PZPR nt. „Problemy nowego etapu współpracy ekonomicznej krajów socjalistycznych".

Obecność lektorów i prelegentów obowiązkowa. Poza wyżej wymienionymi ŁOPP zaprasza na odczyt wszystkich zainteresowanych — wstęp wolny.

◆ **Spotkanie z artystami Teatru Lalek** w XIII RWK (ul. Rudzka 7) o godz. 18.

◆ **Spotkanie z pisarzem Januszem Meissnerem.** Klub MPiK (ul. Piotrkowska 86) o godz. 19.

◆ **Spotkanie z poligrafikiem** w IX RWK (ul. Piotrkowska 272 b) o godz. 16.

◆ Z okazji Dni Oświaty, Książki i Prasy, **rada zakładowa przy Prezydium RN m. Łodzi** zorganizowała odczyt dla pracowników Prez. RN na temat wychowania i wyboru zawodu dla młodzieży. Po odczycie został wyświetlony film pt. „Odwiedziny prezydenta".

Radio i telewizja

ŚRODA, 15 MAJA

PROGRAM I

7.00 Dziennik poranny. 7.20 Przerwa. 11.55 Sygnał stacji i zapowiedź programu. 11.56 Komunikat o stanie wód. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 „Rolniczy kwadrans". 12.30 Radio reklama. 12.45 Na swojską nutę. 13.00 Aud. dla klas I i II pt. „Bąk śpi". 13.24 Suity orkiestrowe. 14.00 Proszę mówić — słuchamy. 14.20 Radioreklama. 14.30 Mozaika melodii. 15.00 Wiadomości. 15.05 Program dnia. 15.10 Melodie rozrywkowe. 15.30 Utwory skrzypcowe. 15.45 Utwory Feliksa Nowowiejskiego. 16.05 Melodie rozrywkowe. 16.15 Odcinek powieści reportażowej Tadeusza Zimeckiego o wsi — Niemaszchleba. 16.35 Program młodzieżowy „Dzień dzisiejszy — dzień jutrzejszy". 17.00 Wiadomości. 17.05 „Posłuchajmy muzyki i o muzyce" aud. 17.30 Audycja dla uczniów szkół średnich pt. „Na wirażu". 18.00 Uniwersytet Radiowy. 18.10 „Sobótki" odc. 5. 18.30 Radiowy kurs nauki języka francuskiego. 18.45 Radioreklama. 18.55 Transmisja z Oslo międzypaństwowego meczu piłkarskiego Norwegia — Polska. 19.50 Melodie taneczne. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.26 Wiadomości sportowe. 20.30 Kwadrans piosenek polskich. 20.45 „Ze wsi i o wsi". 21.00 Koncert chopinowski. 21.30 Muzyka polska. 21.40 Estetyka życia codziennego. 22.10 „Verdi — geniusz opery" aud. 22.55 Radiowa Poradnia Rodzinna. 23.10 Ostatnie wiadomości.

PROGRAM II

8.30 Wiadomości. 8.35 Muzyka poranna. 9.00 Orkiestry i soliści. 9.45 Radiowy kurs języka rosyjskiego. 10.00 Melodie rozrywkowe. 10.30 Z życia Związku Radzieckiego. 11.00 Z twórczości kompozytorów rosyjskich. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Wiadomości. 12.15 Swojskie melodie. 12.35 Piosenki ludowe. 12.45 List ze Śląska. 13.00 Transmisja ze startu ostrego w Presov do VI etapu XVI Kolarskiego WP Presov — Rzeszów. 13.05 Drobne utwory symfoniczne. 13.25 „Łańcuch Kościeja" odc. 13.40 Program dnia. 13.45 Melodie rozrywkowe. 14.05 Alfabet polskiej piosenki. 14.30 Mówi Technika. 14.45 Gra zespół rozrywkowy Joe „Fingers" Carr. 15.00 Transm. z trasy VI etapu Wyścigu Pokoju. 15.05 Gra ork. smyczkowa. 15.30 Transm. z trasy VI etapu WP. 15.35 Dla dzieci gawęda pt. „Obrazki ze świata". 15.55 Chwila muzyki. 16.00 Transm. z trasy VI etapu WP. 16.05 Wiadomości. 16.10 (Ł) Radioreklama. 16.30 Transm. z trasy VI etapu WP. 16.35 (Ł) Aud. dla dzieci „Kto mi dał skrzydła". 16.50 (Ł) Chwila muzyki. 17.00 Transm. z trasy oraz z zakończenia VI etapu WP w Rzeszowie. 17.40 (Ł) „Aktualności łódzkie". 18.00 (Ł) „Runda z piosenką" aud. 18.15 (Ł) Aud. z cyklu „Bez protekcji". 18.30 (Ł) Gra ork. Bucka Claytona. 18.45 „Ludzie i wagony" aud. 19.00 Wiadomości. 19.05 Muzyka i aktualności. 19.30 Słuchowisko „Juliusz Cezar". 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sportowa. 21.40 Gra Ork. Taneczna PR. 22.10 (Ł) Dwa opow. Jana Czarnego — „Moi lekarze" i „Debiut". 22.30 Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy 22.40 Wiązanka melodii. 22.50 Młodzi kompozytorzy polscy przed mikrofonem. 23.20 Muzyka rozrywkowa. 23.50 Ostatnie wiadomości.

TELEWIZJA

9.55 Program dla szkół: Fizyka (kl. VI, IX) „Gorąco, gorąco" (W)
10.25 Przerwa
16.37 Program dnia (Ł)
16.38 „Kolorowa okładka" — program dla dzieci (Ł)
16.54 Łódzkie wiadomości dnia
17.00 Wiadomości dziennika TV (W)
17.05 Program dla dzieci: 1) „Miś z okienka", 2) „Co zobaczymy?" (W)
17.40 „Wielki gaj" film krótkometrażowy prod. radz. (W)
18.03 Na półkach księgarskich (W)
18.10 „Krew" film TV Witolda Zadrowskiego (W)
18.30 „25 minut z Chórem Czejanda" — program rozrywkowy. Wystąpią: Chór Czejanda, zespół baletowy Państwowej Operetki w Gliwicach oraz kwartet muzyczny pod kier. Mariana Radzika (Kat.)
18.55 Wszechnica TV pt. „Klinika metalu" — program z cyklu „W pracowniach polskich uczonych" (Kraków)
19.30 Dziennik telewizyjny (W)
20.00 Dobranoc (W)
20.10 „Bestseller" film krótkom. prod. ang. (W)
20.40 „Miniatury" — magazyn publicystyczny (W)
21.10 Program estradowy „Stodoła" (W)
21.50 Wiadomości dziennika TV (W)
22.00 XVI Międzynarodowy Kolarski Wyścig Pokoju. Reportaż filmowy z VI etapu wyścigu na trasie 185 km Presov — Rzeszów oraz oficjalne wyniki etapu i wyścigu (W)

„czerwone skrzynki"

„Zgłaszałam w ADM, że od 3 tygodni na parterze naszego domu nie ma światła. Odpowiedziano mi, że brak jest żarówek na napięcie 120 V. A tymczasem, rozbiera się przecież stare domki przy ul. Niciarnianej, w których było właśnie takie napięcie. Lokatorzy przechodzą przeważnie do bloków, a tam jest 220 V. Czy administracja nie mogłaby się więc postarać dla nas o żarówki?" — pisze p. **Maria Mert (ul. Armii Czerwonej 36).**

„Już nie wierzę, żeby mi kto pomógł. W 1959 r. wprowadziłam się do mieszkania przy **ul. Wysokiej 11 m. 16.** Nie było tu pieca. Nie wiedziałam o tym, że ADM powinna mi go przydzielić. Kupiłam starą szamotówkę, która się już rozlatuje. Zwróciłam się więc do ADM. Polecono mi złożyć podanie. Uczyniłam to w 1962 r. Ponadto okno w mieszkaniu też trzeba by wymienić. I to mi obiecano. Teraz zaś mówią, że pieca mi nie przydzielą, a okno wstawią dopiero w III kwartale. Podobnie zresztą obiecywano naprawę pieca w pralni. Ciągnie się to od 2 lat — bez rezultatu" — pisze p. **Helena Sós.**

Komitet domowy przy bloku nr 19 (ul. Armii Czerwonej 94) informuje, iż od ubiegłego roku, kiedy to przeprowadzono w posesji remont, właściciel podjął się wypełniać obowiązki dozorcy. Sprowadza się to jednak tylko do sprzątania ulicy i podwórza. Natomiast w odniesieniu do klatki schodowej panuje tu zasada: „komu się chciało remontu — niech zamiata schody". Rezultat? Brudy na klatce schodowej.

Ponieważ akcja „czerwonych skrzynek" nie potrwa już w tej dzielnicy zbyt długo, nie należy zwlekać ze zgłaszaniem swoich uwag o pracy administracji.

(jp)

* * *

Kioski „Ruchu": nr 80 (Plac Zwycięstwa, róg ul. Targowej i Głównej), nr 105 (ul. Armii Czerwonej 27/29), nr 98 (ul. Armii Czerwonej 98), nr 94 (róg ul. Czechosłowackiej i ul. Ludwika), nr 18 (ul. Nowogrodzka 28), nr 50 (ul. Armii Czerwonej 114), nr 71 (ul. Fabryczna 16 róg Przędzalnianej), nr 33 (ul. Przybyszewskiego 110), nr 44 (ul. Przybyszewskiego 82), nr 87 (ul. Nawrot róg ul. Wodnej).

Kioski „Ruchu" nr: 89 (ul. Skalna róg ul. Bazaltowej), 49 (ul. Pieniny róg ul. Przełęcz), 91 (ul. Telefoniczna 62 róg ul. Weselnej).

* * *

— Po co pani się z nim szarpie! Jak jest draniem to najlepiej napisać do „czerwonej skrzynki"!

Tylko w dniu 23 maja można jeszcze wpłacić za węgiel z II rzutu

W dniu 30. IV. br. upłynął termin przyjmowania wpłat za dostawy węgla II rzutu 1962—1963. Chociaż termin ten przedłużony został do dnia 4 maja, jeszcze nie wszyscy dokonali wpłat. Łódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Opałem, chcąc dać jeszcze jedną okazję spóźnialskim, **przyjmować będzie wpłaty dodatkowo w jednym jedynym dniu — 23 bm.**

Sprzedaż dodatku do II rzutu trwać będzie do końca maja br.

(k)

POTRZEBNY KOREKTOR

KOREKTORA (KĘ) — ukończone studia wyższe, filologia polska — zatrudni „Dziennik Łódzki". Zgłoszenia: Dział kadr (Piotrkowska 96, IV piętro, pokój 491) w godz. 8—12.

Dziś mecz w Radomsku

III liga przyspiesza tempo rozgrywek mistrzowskich. Już dziś odbędzie się w Radomsku spotkanie tamtejszych Czarnych z Concordią. Sędzią spotkania będzie p. Marcinkowski. Jutro, w czwartek, 16 bm. rozegranych zostanie 5 dalszych spotkań.

Włókniarz P-Widzew

sensacją czwartkowych rozgrywek III ligi

Szlagierem czwartkowym na pewno będzie pojedynek Włókniarza Pabianice z Widzewem (sędziuje p. Sikorski z Kutna). W Tomaszowie Lechia zmierzy się z Czarnymi Kutno (sędziuje p. Grębor z Pabianic). W Łęczycy Górnik podejmuje PTC (sędzia p. Krupowies). W Radomsku Stal grać będzie z łódzkim Orłem (sędzia p. Karolak).

Jedyne zawody wyznaczone na 16 bm. w Łodzi, to mecz ŁKS Ib z Włókniarzem Ł. (sędziuje p. Panfil, boisko Bawełny).

Początek dzisiejszego i czwartkowych meczów wyznaczono na godz. 16.30.

CO? gdzie? KIEDY?

WAŻNE TELEFONY

Pogot. Ratunkowe	09
Pogot. Milicyjne	07
Nocna pomoc lekarska m. Łodzi	444-44
Straż Pożarna	08
Kom. Miejska MO	292-22
Kom. Ruchu Drogowego	516-62
Pryw. Pogot. Dziec.	300-00
Pryw. Pog. Lek.	555-55
	333-33

TEATRY

TEATR NOWY (Więckowskiego 15) g. 19.15 **„Uczciwa dziewczyna"**
MAŁA SALA (Zachodnia 93) g. 20 **„Ladacznica z zasadami"**
TEATR JARACZA (Jaracza 27) **„Antoniusz i Kleopatra"** (próba generalna)
TEATR 7.15 (Traugutta 1) g. 19.15 **„Polowanie z nagonką"**
TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu 21) g. 19.15 **„Wracaj, Kropeczko"**
TEATR ROZMAITOŚCI (Moniuszki 4a) nieczynny
OPERETKA (Piotrkowska 243) g. 19.15 **„Can-Can"**
OPERA — nieczynna
ARLEKIN (Wólczańska 5) g. 17.30 **„Biuro tajnych detektywów"**
PINOKIO (Kopernika 16) g. 17.30 **„Porwanie w Tiutiurlistanie"**
TEATR ZIEMI ŁÓDZKIEJ (Kopernika 8) g. 17 **„Cyd"**
STS „PSTRĄG" (Wólczańska 74) nieczynny
STS „CYTRYNA" (Zachodnia 83) nieczynny

MUZEA

MUZEUM SZTUKI (Więckowskiego 36) czynne we wtorki i czwartki, g. 11—19, środy, piątki i soboty 9—15, w niedziele 10—16.
MUZEUM HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13). Wystawa „Powszechny strajk włókniarzy w 1933 r.", „Broń i pamiątki powstańców 1863 r." g. 11—18.
MUZEUM HISTORII WŁÓKIENNICTWA
Sale Wystawowe (Piotrkowska 282) Wystawa „1000 lat włókiennictwa" czynna codziennie (prócz poniedziałków) w godz. 11—18.
Sale Wystawowe (Więckowskiego 36) „Wystawa tkanin dekoracyjnych łódzkich artystów plastyków".
ZOO — czynne g. 9—19.
PALMIARNIA — czynna od g. 10 do 16 (prócz poniedziałków).

WYSTAWY

GMACH PREZ. RN m. ŁODZI (Piotrkowska 104) Wystawa prac członków Klubu Plastyków Amatorów przy Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych — czynna od g. 10—18. Wstęp wolny.
BWA (Piotrkowska 102) Wystawa malarstwa Karola Piaseckiego czynna codziennie od g. 10—18.
OŚRODEK PROPAGANDY SZTUKI (Park im. H. Sienkiewicza). Wystawa 1-majowa. Czynna codziennie g. 10—18.
BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA (Matejki nr 34-38) — Wystawa pt. „Ziemie Zachodnie". Czynna codziennie w g. od 8 do 20, w niedziele od 9 do 14.
KLUB DZIENNIKARZA (Piotrkowska 96). Wystawa malarstwa Zdzisława Głowackiego.

KINA

KINA PREMIEROWE

BAŁTYK (Narutowicza 20) **„Następcy tronów"** pr. wł. dozw. od lat 18 g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
POLONIA (Piotrkowska 67) **„Być albo nie być"** pr. USA; dozw. od lat 16 g. 10, 12.30, **„Ich dzień powszedni"** prod. pol. dozw. od lat 16 g. 15, 17.30, 20
WISŁA (Tuwima nr 1) **„Alibi doskonałe"** pr. ang. dozw. od lat 12, g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20;
WOLNOŚĆ (Przybyszewskiego 16) **„Syn skazańca"** pr. ang. dozw. od lat 16 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
STYLOWY-LETNIE (Kilińskiego 123) **„Strachy zamku Spessart"** prod. NRF g. 20. (Kino czynne tylko w dni pogodne).
TATRY-LETNIE (Sienkiewicza 40) **„Tysiąc oczu doktora Mabuse"** prod. NRF g. 20. (Kino czynne tylko w dni pogodne).

KINA I KATEGORII

KINO ŁDK (Traugutta 18) **„Czarne skrzydła"** pr. pol. dozw. od lat 16, g. 15, 17.30, 20
MUZA (Pabianicka 173) **„Siedmiu wspaniałych"** prod. USA (panorama) dozw. od lat 14 g. 16, 19
STYLOWY (Kilińskiego 123) **„Zerwany most"** (panorama) prod. pol. dozw. od lat 14, g. 16, 18, 20
WŁÓKNIARZ (Próchnika 16) **„W 80 dni dookoła świata"** (panorama) prod. USA dozw. od lat 12 g. 9, 12.30, 16, 19.30
ZACHĘTA (Zgierska 26) **„Pod jednym sztandarem"** prod. USA dozw. od lat 14 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20

KINA II KATEGORII

ADRIA (Piotrkowska 150) **„Ostatnie akordy"** pr. USA dozw. od lat 18, g. 15, 17.30, 20
DKM (Nawrot 27) **„Nigdy w niedzielę"** pr. greck. dozw. od lat 18 g. 16, 18, 20
DWORCOWE (Dw. Kaliski) **„Wesele rumuńskie"**, **„Lidzbark Warmiński"**, **„Kanał Wieprz — Krzna"** g. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21
GDYNIA-STUDYJNE (Tuwima 2) **„Widmo"** pr. franc. dozw. od lat 18, dod. **„Malarz Władymir Dymitrow"** g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
HALKA (Krawiecka 3-5) **„Dwie sroki za ogon"** prod. radz. dozw. od lat 12, g. 16, 18, 20
MŁODA GWARDIA (Zielona 2) — nieczynne
1 MAJA (Kilińskiego 178) **„Babette idzie na wojnę"** pr. fr. dozw. od lat 12 g. 15.45, 18, 20.15.
ODRA (Przędzalniana 68) **„Piękna Luretta"** prod. NRD, dozw. od lat 16, g. 17, 19
OKA (Tuwima 34) **„Rodzina Milcarków"** pr. pol. dozw. od lat 12, g. 15, 17
POPULARNE (Ogrodowa 18) **„Kopciuszek"** prod. radz. dozw. od lat 9, g. 17, **„Czekaj na mnie"** prod. radz. dozw. od lat 16, g. 19
POKOJ (Kazimierza nr 6) **„Gigi"** prod. USA, dozw. od lat 16, (panorama) g. 15.45, 18, 20.15
REKORD (Rzgowska nr 2) **„Bestia"** pr. węg. dozw. od lat 16, g. 15.45, 18, 20.15
ROMA (Rzgowska nr 84) **„Cinderella"** prod. USA dozw. od lat 7, g. 10, 12, **„Złodziej w hotelu"** prod. USA, dozw. od lat 18, g. 14, 16.30, 19
SOJUSZ (Płatowcowa 6) **„Wojna i pokój"** prod. USA dozw. od lat 12 g. 17.30
ŚWIT (Bałucki Rynek 5) **„Stokrotka"** pr. franc. dozw. od lat 18, g. 15.45 18, 20.15
TATRY (Sienkiewicza 40) nieczynne

KINA III KATEGORII

ŁĄCZNOŚĆ (Józefów 43) **„Ruda Julka"** pr. fr. dozw. od lat 16, g. 19
STUDIO (Lumumby 7-9) **„X-25 wzywa"** (panorama) prod. jug. dozw. od lat 12, g. 17.15, 19.30
CZAJKA (Plonowa nr 18) nieczynne
MEWA (Rzgowska nr 94) **„Lekkoduchy i dziewczyna"** pr. radz. dozw. od lat 12, g. 16, 18, 20
POLESIE (Fornalskiej 37) **„Gracz"** prod. franc. dozw. od lat 18, g. 17, 19
ENERGETYK (Al. Politechniki, róg Felsztyńskiego) nieczynne

DYŻURY APTEK

Piotrkowska 193, Narutowicza 6, Cieszkowskiego 5. Więckowskiego 21 Karolewska 48. Limanowskiego 80. Sporna 83, Piotrkowska 307.

DYŻURY SZPITALI

Szpital im. M. Madurowicza, ul. M. Fornalskiej 37 — przyjmuje rodzące i chore ginekologicznie z Dzielnicy Polesie oraz z 11 Rejonowej Poradni „K" z Dzielnicy Widzew ul. Szpitalna 6.
Szpital im. H. Wolf, ul. Łagiewnicka 34-36 — przyjmuje rodzące i chore ginekologicznie z Dzielnicy Bałuty oraz z 10 Rejonowej Poradni „K" z Dzielnicy Widzew, ul. Zbocze 18.
Szpital im. H. Jordana, ul. Przyrodnicza 7-9 — przyjmuje rodzące i chore ginekologicznie z Dzielnicy Śródmieście.
I Klinika AM im. Curie-Skłodowskiej, ul. Curie-Skłodowskiej nr 15 — przyjmuje rodzące i chore ginekologicznie z Dzielnicy Górna oraz z 12 Rejonowej Poradni „K" z Dzielnicy Widzew, ul Szpitalna 6.
Chirurgia Południe — Szpital im. dr Pirogowa ul. Wólczańska 195.
Chirurgia Północ — Szpital im. Biegańskiego, ul. Kniaziewicza 1-5.
Laryngologia: Szp. im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.
Okulistyka: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.
Chirurgia i laryngologia dziecięca: Szpital im. Korczaka, ul. Armii Czerwonej 15.

WIECZOROWA POMOC LEKARSKA udziela w dni powszednie pomocy dorosłym i dzieciom w ambulatorium w godzinach od 18 do 21 oraz przyjmuje w tym czasie zgłoszenia na wizyty domowe załatwiane przez nocną pomoc lekarską od godz. 20 do 6.

Śródmieście — ul. Piotrkowska 102, tel. 271-80.
Bałuty — ul. Zuli Pacanowskiej 3, tel. 541-96.
Widzew — ul. Szpitalna 6, tel. 271-53.
Górna — ul. Lecznicza 6, tel. 427-70.
Polesie — Al. 1 Maja 24 tel. 382-98.

Nocna pomoc lekarska (NPL) dla m. Łodzi z siedzibą w Stacji Pogotowia Ratunkowego dla m. Łodzi przy ul. Sienkiewicza nr 137 udziela pomocy w domu chorego dla dorosłych i dzieci zgłaszających zachorowanie po godzinach przyjęć przychodni rejonowych.

Z wizytą w domu rodzinnym Jana Kudry

Jedź lepiej!

Depesze do łódzkiego kolarza

Teofil Sałyga, trener Społem podał nam adres rodziców Kudry. W bramie spotykamy małego chłopca.

— **Czy tu mieszka p. Kudra?** — pytam.

— Nie, pana Kudry nie ma.

Chłopak wytrzeszczył oczy: jak można nie wiedzieć o tym, iż odbywa się Wyścig Pokoju i że jednym z jego bohaterów jest właśnie **Jan Kudra.** Dla małego chłopca wszyscy ludzie tego nazwiska, co ten kolarz, przestali istnieć. Pozostał tylko jeden Kudra — Jan!

Foto: L. Olejniczak

Kłopotliwą sytuację wyjaśnia trener i przyjaciel J. Kudry — Teofil Sałyga, który w czasie nieobecności swego ucznia, odwiedza często jego rodzinę.

W pierwszym pokoiku gra radio. Siedzi przy nim siostra Janka — Irena Rychlicka (nauczycielka Szkoły nr 38), w drugiej izbie czynny jest telewizor. Na szafie pełno srebrnych kielichów, kryształowych pucharów, statuetek. Leży piękny wieniec laurowy zdobyty w Pradze tuż przed Wyścigiem Pokoju. Na szafie — stos gazet. Domyślam się, że w każdej z nich jest artykuł o kolarzu, który zabłysnął sławą nie tylko na szosach naszego kraju.

Przedstawiam się rodzinie Janka: matce p. Zofii, ojcu Franciszkowi, bratu Kazimierzowi i siostrze p. Irenie. Komplet uzupełnia troje dzieci p. Kazimierza.

Od czasu do czasu milczenie wsłuchanych w relację radiową i telewizyjną przerywa okrzyk: „Jest! Jest Janek!"

P. Franciszek wspomina dawne lata, kiedy sam jeździł. Jeździł rowerem nie po sławę, a po kawałek chleba, by zarobić w tkalni, odległej od jego domku o dobrych 16 km.

— Miałem mocny, ale i diabelnie ciężki rower. Służył mi wiernie. Potem, gdy Janek podrósł, przeszedł w jego posiadanie. Syn zmienił koła, potem przyszła inna kierownica i znalazło się nowe siodełko. To był pierwszy rower Janka.

— Wysyłamy do Janka — powiada p. Irena — niemal codziennie depesze.

— Jaka jest treść tych telegramów?

— „Jedź lepiej. Jesteśmy z tobą!"

— Trzeba przyznać — wtrąca p. Franciszek — że Jasio jedzie pechowo. Już tyle razy był blisko podium zwycięzców i za każdym razem — niby bohater, ale nie pierwszy.

Transmisja dobiega końca. Na nas już czas. Żegnamy się.

Rodzina Kudry wyśle kolejną depeszę i będzie czekała na jej efekty. Tak, jak wszyscy kibice Wyścigu Pokoju.

J. NIECIECKI

Motor Lublin gościem Tramwajarza

W niedzielę, 19 bm. o godz. 16 na stadionie Orła przy Pl. 9 Maja rozegrany zostanie kolejny mecz ligowy na żużlu między Tramwajarzem a Motorem z Lublina.

Łodzianie, po serii niepowodzeń liczą obecnie na zwycięstwo. Takie prognozy dyktuje tradycja. Dotąd łodzianie odnosili, zarówno u siebie, jak i w Lublinie same sukcesy.

Skład drużyny Tramwajarza ustalony zostanie po czwartkowym treningu.

Warszawa-Łódź 19 maja

Po raz trzeci kolarze walczyć będą na trasie Warszawa — Łódź.

Zawodnicy, a będzie ich — jak się spodziewają organizatorzy — około 150, wystartują z Warszawy. Metę wyznaczono w Helenowie.

W poprzednich latach drużynowo wygrywali kolarze Społem, a indywidualnie Kudra. Kolarz ten nie będzie w tym roku bronił pucharu, gdyż startuje w Wyścigu Pokoju. Zespół Społem będzie ponadto osłabiony brakiem Latochy, który w tym czasie brać będzie udział w wyścigach torowych w ZSRR.

Wiadomości brydżowe

Drugi turniej par o wiosenne mistrzostwa Łodzi zakończył się dużą niespodzianką w postaci zwycięstwa niezrzeszonej pary: Grzelczak — Żabkiewicz. Drugie i trzecie miejsce zajęły wspólnie pary: Iwaniuk — Załuski i Jakubowski — Olejniczak. W punktacji ogólnej, po 2 rundach, prowadzi para Jakubowski — Olejniczak przed parą Milgram — Paryzer.

Kolejny turniej odbędzie się 15 bm o godz. 17.30 w sali ŁDK ul. Traugutta 18.

Kukułeczka płaci

na kupon opatrzony banderolą o końcówce 2856 zł 8.528, za 5 trafień zł 2.067, za 4 trafienia zł 100, za 3 trafienia zł 8.

Na wygraną I stopnia pozostaje pół miliona złotych.

(Dokończenie ze str. 1)

Józef Timmerman — zwycięzca 5 dużych wyścigów amatorskich w tym roku, 22-letni mechanik z miejscowości Knesselare.

FRANCUZI

Jean Pierre Genet — 22-letni stolarz z Paryża. Wielki rywal i przyjaciel Gawliczka z Tour de l'Avenir z 1961 r. Polak był wówczas 11, a Francuz 12.

KOLARZE RADZIECCY

mają na 4 miejscu **Olizarenkę** i na 13 **Czerepowicza.** Należy przypuszczać, że trener Szeleszniew raczej zapewni pomoc rutynowanemu, kilkakrotnemu uczestnikowi Wyścigu Pokoju 27 letniemu Anatolowi Czerepowiczowi.

W podobnej sytuacji są

WŁOSI

U nich dla odmiany **Storai** jest 10, a **Nardello** 12. Małomówny trener Rimedio raczej postawi na Nardello. Jest to doświadczony kolarz. Ma 26 lat, pochodzi z Varese. Primo Nardello jest kolarzem niezależnym. Bardzo lubi startować na torze. Wygrał on eliminacje przed Wyścigiem Pokoju.

Z pozostałych zawodników szanse ostatecznego sukcesu mają także zawodnicy

NRD

z których **Ampler** jest 9 a **Schur** 18. Trener niemiecki Weissbrot na pewno postawi jednak na młodszego Amplera, najlepszego kolarza NRD w ub. roku.

Z POLAKÓW

największe szanse odniesienia ewentualnego sukcesu ma dotychczas **Gawliczek.** Kolarz ten jest bardzo skromny i przed startem do szóstego etapu oświadczył, że najbardziej obawia się drugiej części wyścigu na terenie Polski.

☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA" ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA" ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA" ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA" ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA" ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA"

CYRIL HARE **(47)**

MORDERSTWO PO ANGIELSKU

Przełożyła: MARIA SZTAKIELSKA

— ...chociaż — ciągnął spokojnie Rogers — będę mógł go upewnić co do jednej rzeczy. Flaszeczki nie było w pańskiej szafie, gdy przeszukiwałem ją ubiegłej nocy. Powiedział pan — o ile się nie mylę — że leżała pod stosem chusteczek?

— Tak.

— Otwierałem szafę, gdy zmieniał pan ubranie dziś po południu. Gdyby tam był jakiś nieład, byłbym to zauważył. Nie jestem tego całkiem pewny, ale sądzę, że byłbym zauważył. To może nam pomóc w określeniu czasu, gdy flaszeczka została tam umieszczona.

Wziął buteleczkę i schował ją do kieszeni.

— Czy ma pan jeszcze coś do powiedzenia, sir Juliuszu?

— Nie, nic więcej. Podałem panu wszystkie fakty.

— Jest w tym jeden fakt — zauważył dr Bottwink — który dodał mi nieco otuchy.

— A mianowicie?

— Fakt, że buteleczka jest pusta. To oznacza, że będę mógł zjeść obiad z większym spokojem.

Podniósł się i wyszedł z pokoju. Wyglądał na mniej przygnębionego, niż poprzednio, choć nie wiadomo, czy z powodu, który wymienił, czy też z jakiegoś innego. Twarz jego była nadal poważna i zamyślona, ale znikł z niej wyraz przestrachu, który pojawił się w chwili odkrycia tragedii pani Carstairs. Dość żwawo podążył do północno-wschodniego skrzydła domu, wszedł na znajome, wąskie schody i znalazł się znowu w archiwum.

Ale okazało się, że wypróbowana przystań straciła nagle swe czarodziejskie właściwości. Pozornie nic się nie zmieniło. Sufit wspaniale oparł się szturmowi odwilży. Manuskrypty spoczywały w dębowych szafach suche i nietknięte. Ale na próżno roztaczały swe wdzięki. Między nimi, a ich namiętnym wielbicielem coś stanęło. Dwudziesty wiek, wulgarny, kłótliwy i niespokojny wtargnął do twierdzy osiemnastego wieku i zmusił ją do kapitulacji. Ku swemu głębokiemu zdziwieniu dr Bottwink skonstatował, że papiery trzeciego lorda Warbeck kompletnie przestały go interesować.

Kilka minut siedział bezczynnie przy biurku. Potem odłożył pióro, którym bawił się bezmyślnie i zaczął spacerować tam i z powrotem przez całą długość pokoju. Właśnie zawrócił po raz czwarty koło biurka i zbliżał się po raz piąty do drzwi, gdy te otworzyły się znienacka.

— A! — zawołał dr Bottwink, zatrzymując się. — Lady Kamilla!

— Czy przeszkadzam panu, doktorze Bottwink?

— Jak wasza lordowska mość może o to pytać! Przeszkadzać mnie — rzeczywiście! Kiedy przypominam sobie moje zachowanie się niedawno temu...

— Właśnie dlatego przyszłam do pana — przerwała bez ceremonii Kamilla. — Wydaje mi się, że winien mi pan wyjaśnienie. Co właściwie robiliście w moim pokoju, pan i reszta?

— To było nieszczęśliwe nieporozumienie, wynikłe z mojej winy. Choć sądzę — poprawił się pedantycznie — że użyłem niewłaściwego przymiotnika. Nie chciałem pani obrazić. Bardzo się cieszę, że omyliłem się. Mówiąc po prostu — wszedłem do pani pokoju, sądząc, że pani nie żyje.

— Pan sądził... To jest najdziwaczniejszy pretekst do wejścia do sypialni kobiety, jaki kiedykolwiek słyszałam. A słyszałam ich sporo!

— Niemniej, to prawda.

— A właściwie dlaczego miałabym umrzeć właśnie w tej chwili?

— Milady! — odparł poważnie dr Bottwink. — Jeśli odpowiem na to pytanie szczerze, będę przypuszczalnie obwiniany także o dalsze pomyłki. Ale czy mogę pani przypomnieć to, co sama pani powiedziała tego popołudnia, zanim udała się pani do swego pokoju?

Kamilla potrząsnęła głową.

— Nie przypominam sobie — rzekła.

— Nie? Pozwoli pani, że powtórzę? Powiedziała pani, że w tym domu czai się śmierć. Pytała pani, kto z nas umrze następny.

— Naprawdę? Tak powiedziałam? Musiałam być w paskudnym nastroju, żeby coś takiego powiedzieć. To było bardzo głupie z mojej strony.

Dr Bottwink patrzył na nią z podziwem.

— Jak wspaniałą siłą regeneracji odznacza się młodość! — westchnął. — Parę godzin snu i znowu wszystko jest dobrze. Ale jednak tak właśnie pani się wyraziła, lady Kamillo. I widzi pani, tak się nieszczęśliwie złożyło, że słowa pani okazały się wcale nie takie głupie.

— Nic nie rozumiem.

— Nie powiedziano tego pani? Nie wie pani, że pani Carstairs nie żyje?

(Dalszy ciąg nastąpi)

Redaguje kolegium. Redakcja i Administracja — Łódź, Piotrkowska 96. Centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpow. 204-75. Dział ekonom. 223-05. Dział miejski 228-32, 337-47. Dział woj. i „Panorama" 341-10. Dział sportowy 208-95. Dział kult. i Dział listów 343-80. NTU 303-04. (g. 10—12). Redakcja nocna 279-76. Biuro Ogłoszeń 311-50. 293-00. wewn. 30. czynne do 15.30, sobota do 13.30. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udzielają placówki „Ruchu" i poczty. Wydaje: Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka", RSW „Prasa". Łódź, Piotrkowska 96. Rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca.

K-8 Druk, Zakł. Graf. R.S.W. „Prasa" — Łódź, ul. Żwirki 17. — Papier: druk. mat. 50 g.

K. W.